

Głazy pamiątkowe i tablice

Tablica upamiętniająca powstanie chochołowskie

Ufundowana przez księży z dekanatu nowotarskiego w roku 1903. Upamiętnia epizod sprzed Wiosny Ludów zwany "poruseństwem chochołowskim". Powstanie miało się rozpocząć równocześnie z ogólnonarodowym, którego termin został jednak w ostatniej chwili odwołany, o czym wiadomość nie dotarła w porę na Podhale. Zryw powstańczy trwał od 21 do 23 lutego 1846 roku, a prócz chochołowian brali w nim udział także górale z Cichego, Dzianisza oraz Witowa. Tablica wkuła jest w ścianę skalną Niżniej Bramy Chochołowskiej, po prawej stronie potoku. Metalowa, odlewana z brązu, w kształcie prostokąta (80 x 70 cm) z wypukłym napisem: "Ku czci X. Leopolda Kmietowicza, wikarego z Chochołowa, twórcy zbrojnego ruchu narodowego górali tutejszych w 1846 r., przy dzielnej pomocy Jana Andursikiewicza org., X. Michała Głowackiego z Poronina i X. Michała Janiczaka z Szaflar". Nad tablicą umieszczony obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej, w drewnianej ramce, za szkłem.

Kamień Karłowicza

Przy szlaku nad Czarny Staw Gąsienicowy znajduje się kamień upamiętniający tragiczną śmierć Mieczysława Karłowicza – jednego z największych polskich kompozytorów. 8 lutego 1909 roku Karłowicz został zasypany przez masy śniegu, które oderwały się ze zboczy Małego Kościelca. W miejscu odnalezienia ciała kompozytora utawiono kamień upamiętniający to smutne wydarzenie. Na kamieniu znajduje się góralska swastyka oraz napis "Non omnis moriar".

Tablica Edwarda Jelinka

W Dolinie Strążyskiej na jednej ze skał znajduje się tablica upamiętniająca postać Edwarda Jelinka – czeskiego literata i publicyisty, wielkiego przyjaciela Polaków. Po jego przedwczesnej śmierci z inicjatywy Henryka Sienkiewicza w 1897 roku grono polskich przyjaciół pisarza umieściło tablicę, a dwa lata później także i popiersie Edwarda Jelinka.

Miejsce kaźni Polaków u wylotu Wielkiej Suchej Doliny (Dolina Chochołowska)

Symboliczny grób pomordowanych 27 grudnia 1939 r. przez żołnierzy niemieckich w tym właśnie miejscu. Mimo ekshumacji zwłok, która odbyła się w październiku 1949 r. i przeniesieniu prochów na cmentarz do Chochołowa, nagrobek pamiątkowy pozostawiono. Znajduje się on po lewej stronie potoku, przy wylocie doliny. Otoczony sztachetowym płotem, wyznaczony betonowym krawężnikiem (3,26 x 2,04 m), z betonowym krzyżem przy jednym z krótszych boków, na nim tablica pod szkłem zawierająca następujący tekst: "Ciężko jest dla ojczyzny pracować, jeszcze ciężiej walczyć za nią. Trudniej umierać, ale najtrudniej cierpieć. Tu zostali wymordowani w biały dzień przez siepaczy hitlerowskich. Było ich dziewięciu, między nimi prof. Antoni Nawara z Rabki. Dnia 27 XII 1939 r.

Nazwiska pozostałych ośmiu osób nieznane. Ekshumacja zwłok odbyła się w październiku 1949 roku. Prochy zostały przeniesione z miejsca mordu Suchej Doliny do Chochołowa i tam na cmentarzu spoczywają. Cześć ich pamięci. Za komitet SI - CH". Obecnie dopisane są pozostałe nazwiska.

Symboliczny cmentarz przy kaplicy na Wiktorówkach

Na terenie kaplicy zgromadzono kilkadziesiąt symbolicznych tablic upamiętniających osoby szczególnie związane z górami i które w górach straciły życie.